

PORADNIK Jak nauczyć naszą pociechę jazdy na nartach

Zanim dziecko wyjedzie na stok

Mały narciarz musi mieć dobrze dobrany kombinezon, odpowiedni sprzęt narciarski i zabezpieczenia. Obecnie nawet trzyletnie dzieci rozpoczynają swoją przygodę z tym sportem.

– Jeśli decydujemy się wysłać dziecko na naukę jazdy na nartach, musimy pamiętać o jego wieku. Wielu instruktorów popełnia błąd ucząc dzieci tak, jak dorosłych, zwracając się do nich np. specjalistycznym słownictwem – tłumaczy Bartłomiej Wójciak, właściciel portalu znaminanarty.pl.

Małuch na stoku

Rodzice coraz wcześniej decydują się wysłać swoje pociechy na specjalistyczne zajęcia, mające podnieść ich wiedzę, umiejętności, czy koordynację ruchową. W jakim okresie dziecko powinno rozpocząć przygodę z nartami?



Kiedy dziecko ma już odpowiedni sprzęt, możemy przejść do samej nauki, która powinna być równocześnie dla niego zabawą

– Jest to dość indywidualna kwestia, ale zdecydowanie nie wcześniej, niż przed ukończeniem 3 roku życia – wyjaśnia ekspert. – Głównie z uwagi na kręgosłup oraz jego mięśnie, czyli ze względu na zdrowie oraz bezpieczeństwo dziecka.

Musimy jednak pamiętać, że dziecko bardzo łatwo zmie-

chęć, co w praktyce może opóźnić naukę nawet o 2–3 lata.

Po pierwsze sprzęt

Jeśli nasze dziecko jest już w odpowiednim wieku i chce nauczyć się jeździć na nartach, rozpoczynamy dobieranie odpowiedniego stroju oraz osprzętowania. Sprzętu

narciarskiego dla naszego dziecka raczej nie dobieramy sami. Jeśli nasze dziecko będzie uczyło się jazdy na źle dobranych nartach, to szybko może się zniechęcić. Dlatego po sprzęt udajemy się do specjalistycznego sklepu ze sprzętem, gdzie eksperci doradzą nam dobór butów oraz nart, których długość musi

być odpowiednio dopasowana. Kiedy nasze dziecko ma już odpowiedni sprzęt, możemy przejść do samej nauki. Warto pamiętać, że powinna być ona dla nich zabawą.

Pierwsze kroki

Pierwsze, narciarskie kroki z dzieckiem możemy spokojnie stawiać w Polsce. Dziecko w początkowym etapie nauki niewiele będzie w stanie skorzystać z samej infrastruktury, na pewno nie wyjedziemy z nim od razu na stok. Natomiast rozwijać umiejętności można już w Alpach, gdzie dziecko będzie miało dostęp do większej ilości tras narciarskich i wyższej klasy wyciągów.

Kiedy dziecko nabyte już podstawowych umiejętności, możemy je także wysłać na specjalistyczny kurs z biurem podróży. Na takich wyjazdach dzieci są w maksymalnie 5-osobowych grupach rówieśniczych, dobrane pod względem wiekowym oraz umiejętności. Jeżdżą z instruktorem, który zadaje im różnego rodzaju zadania narciarskie. **(OPRAC. MM)**
ŹRÓDŁO: WWW.ZNAMINANARTY.PL